



Sygn. akt I PK 91/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa Polskich Kolei Państwowych Cargo Spółki Akcyjnej,
przeciwko A.K.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 lutego 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lutego 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 października 2010 r., Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego A. K. na rzecz strony powodowej Polskich Kolei Państwowych Cargo Spółki Akcyjnej kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2007 r. tytułem odszkodowania i zasądzoną kwotę rozłożył na 30 równych rat miesięcznych płatnych po 1.000 zł do 10 dnia każdego miesiąca.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany był pracownikiem PKP S.A. Zakładu Infrastruktury Kolejowej w C., od dnia 27 września 1993 r. do dnia 5 września 2001 r., zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku robotnik przyuczony. Stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron w związku z likwidacją stanowiska pracy. Z tej przyczyny w oparciu o art. 49 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego "Polskie Koleje Państwowe" (Dz.U. Nr 84, poz. 948 ze zm.; dalej ustawa o komercjalizacji PKP), pracodawca wypłacił pozwanemu jednorazową odprawę pieniężną w wysokości 30.000 zł. W dniu 12 marca 2007 r. pozwany zawarł z PKP Cargo S.A., Zakładem Taboru umowę o pracę na okres próbny, trwający do dnia 31 maja 2007 r. na stanowisku rzemieślnika. W związku z tym zatrudnieniem strona powodowa pismem z dnia 4 stycznia 2010 r. wezwała pozwanego do zwrotu pobranej uprzednio odprawy pieniężnej.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że zgodnie z art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP, pracownik, któremu wypłacono jednorazową odprawę pieniężną, powinien ją zwrócić w razie ponownego podjęcia zatrudnienia w PKP, PKP S.A. lub w spółkach (kolejowych) powstałych w wyniku przekształceń organizacyjnych PKP. Sąd pierwszej instancji wywiódł ponadto, że art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP został uchylony z dniem 6 grudnia 2008 r. na mocy ustawy z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego (Dz.U. Nr 206, poz. 1289). Skoro jednak pozwany pracownik podjął ponowne zatrudnienie w PKP (PKP Cargo S.A., Zakładzie Taboru) w dniu 12 marca 2007 r., to w tej dacie jeszcze obowiązywał art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP, zobowiązujący go do zwrotu uprzednio pobranej odprawy. Zatem już w dniu

zawarcia przez pozwanego umowy o pracę z PKP Cargo S.A., zaktualizował się obowiązek zwrotu odprawy pieniężnej a po stronie powodowej powstało uprawnienie do żądania zwrotu odprawy. Legitymacja czynna strony powodowej do żądania zwrotu odprawy wynika - zdaniem Sądu Rejonowego - wprost z przepisów ustawy o komercjalizacji PKP, a w szczególności z jej art. 50 ust. 4. Ponadto, w dniu 11 grudnia 2001 r. pomiędzy PKP S.A. i PKP Cargo S.A. została zawarta umowa, na mocy której PKP Cargo S.A. jest uprawniona i zobowiązana do żądania zwrotu odprawy od pracowników, którzy w przeszłości byli zatrudnieni w PKP S.A. Z treści tej umowy wynika, że PKP Cargo S.A. spełnia rolę płatnika. W ocenie Sądu Rejonowego, podjęcie przez pozwanego zatrudnienia w PKP Cargo S.A., Zakładzie Taboru już po okresie obowiązywania tej umowy z 11 grudnia 2001 r. nie ma znaczenia dla legitymacji czynnej powódki, gdyż nadal posiada ona uprawnienie do żądania zwrotu jednorazowej odprawy od pracowników, którzy podjęli ponowne zatrudnienie w PKP. Sąd Rejonowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia (art. 291 k.p.), gdyż roszczenie stało się wymagalne z dniem podjęcia przez pozwanego zatrudnienia w PKP Cargo S.A., Zakładzie Taboru, czyli z dniem 12 marca 2007 r., natomiast pozew został wysłany pocztą w dniu 1 marca 2010 r. i wpłynął do Sądu w dniu 8 marca 2010 r., czyli przed upływem terminu przedawnienia. Sąd Rejonowy dodał przy tym, że powódka - zgodnie z przepisami prawa pracy - nie miała prawnego obowiązku zamieszczenia w świadectwie pracy, jakie wystawiła pozwanemu pracownikowi, informacji dotyczącej obowiązku zwrotu odprawy w przypadku ponownego zatrudnienia w przedsiębiorstwach kolejowych. Sąd uznał również, że powódka, domagając się zwrotu odprawy, nie naruszyła zasad współżycia społecznego (art. 8 k.p.).

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2011 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji i odstąpił od obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Sąd drugiej instancji w pełni podzielił ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną przyjęte w wyroku Sądu Rejonowego. Podkreślił, że dochodzone roszczenie stało się wymagalne w dniu 12 marca 2007 r., a zatem nie ma znaczenia uchylenie art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP ustawą

nowelizującą z dnia 24 października 2008 r. Sąd Okręgowy podtrzymał także stanowisko Sądu Rejonowego, że legitymacja czynna powódki do żądania zwrotu odprawy wynika z art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP. Ponadto w dniu 11 grudnia 2001 r. PKP S.A. i PKP Cargo S.A. zawarły umowę, na mocy której PKP Cargo S.A. - pełniąc rolę płatnika - jest uprawniona i zobowiązana do żądania zwrotu odprawy od pracowników, którzy w przeszłości byli zatrudnieni w PKP S.A. Podjęcie przez pozwanego zatrudnienia już po okresie obowiązywania umowy z 11 grudnia 2001 r. nie ma - w ocenie Sądu Okręgowego - znaczenia dla uznania legitymacji czynnej powódki. Powódka nadal posiada uprawnienie do żądania zwrotu jednorazowej odprawy od pracowników, którzy podjęli ponowne zatrudnienie, gdyż wydatkowane środki były przeznaczone na proces restrukturyzacji, pochodziły z funduszy PKP S.A. i każda ze spółek miała obowiązek dochodzenia ich zwrotu w razie spełnienia przesłanek z art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP a następnie przekazania odzyskanych środków PKP S.A.

Od wyroku Sądu Okręgowego pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie: 1) art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie apelacji w jej granicach i pominięcie zarzutu naruszenia art. 410 w związku z art. 409 oraz art. 411 k.c., a także art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem "rozpoznanie tych zarzutów i ocena całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego musiałaby utwierdzić Sąd Okręgowy w przekonaniu, iż pozwany zużył odprawę pieniężną w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, a zużywając ją nie powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu, a nadto zarówno PKP S.A. jak i PKP Cargo S.A. naruszyły wynikający z kodeksu pracy obowiązek informacyjny w stosunku do pracownika"; 2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niewyjaśnienie podstawy faktycznej wyroku i ograniczenie się do wskazania przebiegu postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak również przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i ograniczenie się do przytoczenia treści art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP, w związku z czym pozwany nie wie, jakimi motywami kierował się Sąd drugiej instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku, a ponadto przedstawiona przez Sąd argumentacja nie pozwala na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej; 3) art. 50 ust. 4 ustawy o

komercjalizacji PKP, przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że uprawnia on powódkę do żądania od pozwanego zwrotu odprawy pieniężnej, 4) art. 410 w związku z art. 409 i 411 k.c., przez ich niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że podstawę roszczenia stanowi art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP, co doprowadziło również do niewłaściwego zastosowania art. 481 k.c. przez uznanie, że czas opóźnienia w zapłacie świadczenia pieniężnego należy liczyć od daty zawarcia przez pozwanego umowy o pracę z PKP Cargo S.A., Zakład Taboru, a nie od daty odebrania przez niego wezwania do zapłaty; 5) art. 77 § 1 k.c., przez przyjęcie, że zgodnie z porozumieniem z dnia 11 grudnia 2001 r. PKP Cargo S.A. była uprawniona do dochodzenia od pracownika zwrotu jednorazowej odprawy, pomimo że w dacie podjęcia zatrudnienia przez pozwanego porozumienie to już nie obowiązywało; 6) art. 8 k.p., polegające na nieoddaleniu powództwa i uznaniu, że pozwany "mając możliwość zapoznania się z przepisami, na podstawie których otrzymał odprawę, nie interesował się nimi, a zatem za zaistniały stan rzeczy ponosi winę on sam, nie zaś strona powodowa, która nie naruszyła zasad współżycia społecznego". W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych pozwany wywiódł w szczególności, że nie został poinformowany przez swego byłego pracodawcę o konieczności zwrotu odprawy w przypadkach określonych ustawowo. O tym obowiązku nie powiadomiono go również, gdy ubiegał się o zatrudnienie w PKP Cargo S.A., Zakładzie Taboru. Zdaniem pozwanego, Sądy obu instancji bezpodstawnie przyjęły, że czynna legitymacja procesowa strony powodowej wynikała z przepisów ustawy o komercjalizacji PKP. Tymczasem legitymacji tej z pewnością nie można wywieść z art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP, bowiem nie wynika z niego, aby podmiotem uprawnionym do żądania zwrotu odprawy był pracodawca, u którego pracownik podjął ponowne zatrudnienie. W ustawie nie przewidziano również procedury, na podstawie której miałby nastąpić zwrot pobranej odprawy. Trudno jest zatem uznać, by legitymacja czynna powódki wynikała wprost z przepisów ustawy, bo w takim razie z żądaniem zwrotu nie mógłby wystąpić pracodawca, który faktycznie wypłacił pracownikowi jednorazową odprawę, angażując własne środki finansowe. W stanie faktycznym sprawy podmiotem wypłacającym odprawę była PKP S.A., a nie PKP Cargo S.A. PKP Cargo S.A. nie jest również następcą prawnym PKP S.A., ponieważ Zakład

Infrastruktury Kolejowej w C., w którym pracował pozwany - jak wynika z danych zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej - przejęła spółka PKP PLK S.A. Podkreślenia przy tym wymaga, że PKP S.A. zawarła z PKP Cargo S.A. porozumienie z dnia 11 grudnia 2001 r., na mocy którego powódka miała przekazywać PKP S.A. zwrócone przez pracowników odprawy. Świadczy to, że do czasu wytoczenia powództwa powódka zdawała się uznawać, iż przepisy ustawy o komercjalizacji PKP nie dają PKP Cargo S.A. prawa występowania z żądaniem zwrotu odpraw. Wobec braku legitymacji czynnej powódki powództwo powinno ulec oddaleniu. Zdaniem pozwanego, uznanie wypłaconej mu odprawy jako świadczenia nienależnego (wskutek ustania podstawy świadczenia) ma ten skutek, że zubożonym i tak nie będzie powódka, lecz PKP S.A., bowiem ten podmiot finansował wypłatę odprawy. Poza tym pozwany w toku postępowania wykazał, że zużył odprawę bezproduktywnie, na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych swoich i rodziny. Zdaniem pozwanego, PKP S.A. była obowiązana do zawiadomienia pozwanego pracownika o obowiązku zwrotu odprawy, ponieważ jako "silniejsza" strona stosunku prawnego powinna spełnić ciążący na pracodawcy obowiązek informacyjny i zawiadomić pracownika o jego prawach i obowiązkach. W tym stanie trudno uznać, że zużywając odprawę pozwany pozostawał w złej wierze i był świadomy obowiązku zwrotu. W dalszej kolejności pozwany wywiódł, że Sąd błędnie uznał jakoby umowa z dnia 11 grudnia 2001 r. między PKP S.A., Oddział Kolejowa Agencja Aktywizacji Zawodowej a PKP Cargo S.A. uprawniała powódkę do żądania zwrotu odprawy. Przeciwno takiemu rozumowaniu przemawia treść § 12 tej umowy, według którego spółka zobowiązywała się niezwłocznie informować Agencję o każdym przypadku zatrudnienia w spółce osoby, która w przeszłości była zatrudniona w PKP, PKP S.A. lub spółce powstałej w wyniku realizacji programu restrukturyzacji PKP, a nadto miała przekazywać zwrócone przez pracowników odprawy na rachunek bankowy wskazany przez Agencję, w ciągu 3 dni od dnia zwrotu odprawy spółce przez pracownika. Zdaniem pozwanego, to postanowienie nie upoważniało powódki do dochodzenia od pracownika podejmującego ponownie zatrudnienie "na kolei" zwrotu odprawy na drodze sądowej. Rola powódki ograniczała się bowiem tylko do pośredniczenia w przekazywaniu środków PKP S.A., a więc podmiotowi, który finansował wypłatę odpraw. Podkreślenia wymaga

też, że przedmiotowa umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 grudnia 2002 r., a zatem w chwili podjęcia przez pozwanego zatrudnienia u powódki już nie obowiązywała. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego dokumentu, który wskazywałby na wolę przedłużenia okresu obowiązywania porozumienia a w toku procesu twierdziła tylko głośownie, że skutki umowy trwają, pomimo jej wygaśnięcia. Z takim stanowiskiem nie można się jednak zgodzić, bowiem nie zaistniała żadna przesłanka uzasadniająca przyjęcie, że skutki umowy trwają, ponieważ pozwany nie tylko nie otrzymał od PKP S.A. odprawy pieniężnej w czasie obowiązywania tej umowy, ale również w tym okresie nie podjął ponownego zatrudnienia "na kolei". Tak więc uznanie przez Sąd umowy z 11 grudnia 2001 r. jako źródła uprawnienia powódki do żądania zwrotu odprawy jest "wnioskiem zbyt daleko idącym". Pozwany dodał, że oddalenie powództwa powinno nastąpić również ze względu na treść art. 8 k.p., gdyż wyznaczony przez art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP obowiązek zwrotu odprawy został przez ustawodawcę sformułowany w taki sposób, że przeciętny obywatel, nieposiadający wykształcenia prawniczego, nie jest w stanie dokonać poprawnej interpretacji przepisu, a następnie zastosować go w praktyce. Nadto powódka nie zawiadomiła pozwanego o tym obowiązku przed podpisaniem umowy o pracę. Z kolei wezwanie do zapłaty skierowane do pozwanego dopiero w piśmie z dnia 4 stycznia 2010 r., a więc po upływie ponad 8 lat od wypłaty odprawy oraz tuż przed upływem 3 lat od daty podjęcia ponownego zatrudnienia (tuż przed upływem terminu przedawnienia) musi być kwalifikowane jako nadużycie prawa podmiotowego. W dodatku pozwany zużył odprawę na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych swojej rodziny w ciągu 2 lat od jej otrzymania. Pozwany nie podjąłby pracy u powoda, gdyby był świadomy obowiązku zwrotu odprawy, bowiem nie byłby w stanie zgromadzić żądanej kwoty, a nadto byłaby ona niewspółmiernie wysoka w stosunku do proponowanych zarobków. W ocenie pozwanego suma, jaką musiałby zwrócić jest rażąco nieadekwatna do okresu ponownego zatrudnienia "na kolei", ponieważ by uzyskać prawo do tego świadczenia musiał wykazać się co najmniej pięcioletnim okresem zatrudnienia, tymczasem czas ponownego zatrudnienia wynosił tylko 3 miesiące. Nie bez znaczenia jest również, że przepis, na podstawie którego pracownik zobowiązany był do zwrotu odprawy, został uchylony z dniem 6 grudnia

2008 r., prawdopodobnie z uwagi na brak uzasadnienia dla jego istnienia ze względów ekonomicznych, jak również z powodu jego niezgodności z zasadami współżycia społecznego.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega uwzględnieniu, w pierwszej kolejności z tej przyczyny, iż Sąd Okręgowy (podobnie, jak wcześniej Sąd Rejonowy) nie wyjaśnił charakteru prawnego porozumienia zawartego w dniu 11 grudnia 2001 r. pomiędzy PKP S.A., Oddział Kolejowa Agencja Aktywizacji Zawodowej a PKP Cargo S.A., a w szczególności uchylił się od przeprowadzenia oceny, dlaczego porozumienie to wywiera skutki prawne po upływie czasu, na jaki zostało zawarte. Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu stwierdził jedynie, że "powódka nadal (..) posiada uprawnienie do żądania od pracowników, którzy podjęli ponowne zatrudnienie w PKP zwrotu jednorazowej odprawy". Argument, że "wydatkowane środki były przeznaczone na proces restrukturyzacji, pochodziły z funduszy PKP S.A. i każda ze spółek miała obowiązek dochodzenia ich zwrotu w razie spełnienia przesłanek z art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP a następnie przekazania odzyskanych środków PKP S.A." nie opiera się na jakiegokolwiek konstrukcji prawnej (przepisach). W tym zakresie zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Analiza prawna umowy z dnia 11 grudnia 2001 r. byłaby w ogóle zbędna, gdyby legitymacja czynna strony powodowej (uprawnienie do żądania od pozwanego zwrotu odprawy) wynikała z art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP. Tak jednak nie jest. Przepis ten (uchylony przez art. 1 pkt 24 ustawy z dnia 24

października 2008 r. z dniem 6 grudnia 2008 r.) stanowił, że pracownik, któremu wypłacono jednorazową odprawę pieniężną, jest obowiązany do jej zwrotu w razie ponownego podjęcia zatrudnienia w PKP, PKP SA lub w spółkach, o których mowa w art. 14, 15 i art. 19. Ani ten, ani żaden inny przepis ustawy nie regulował jednak trybu dochodzenia zwrotu odprawy. Natomiast jego wykładnia językowa (użycie słowa "zwrot") oraz logiczna prowadzi do wniosku, że zwrot pobranego świadczenia powinien nastąpić na rzecz podmiotu, który odprawę wypłacił. Odprawa była jednoznacznie świadczeniem ze stosunku pracy, a więc była wypłacana przez pracodawcę zatrudniającego wówczas pracownika. Nie wdając się w szczegółowe analizy, jaki podmiot w strukturze PKP S.A. był wówczas pracodawcą pozwanego w rozumieniu art. 3 k.p. (PKP S.A., Zakład Infrastruktury Kolejowej, czy Sekcja Eksploatacji), należy stwierdzić, że PKP Cargo S.A. (strona powodowa) ani żadna jej jednostka organizacyjna nie była pracodawcą pozwanego, który wypłacił odprawę. PKP S.A. oraz PKP Cargo S.A. to odrębne podmioty prawne zarówno w zakresie szczególnej podmiotowości prawa pracy (art. 3 k.p.), jak i podmiotowości prawa cywilnego (dwie odrębne spółki prawa handlowego). Legitymacja czynna powódki do żądania zwrotu odprawy od pozwanego nie wynika więc z art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP i powinna zostać wykazana, z powołaniem się na odpowiedni przepis lub czynność prawną. W świetle tych wywodów, zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP oraz (w tym zakresie) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., stanowią usprawiedliwione podstawy skargi.

Nietrafne są natomiast zarzuty skargi dotyczące naruszenia przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 409, 410 i 411 k.c.), a także przepisów procesowych (art. 328 § 2 i art. 378 § 1 k.p.c.) jako niemających w tym zakresie wpływu na rozstrzygnięcie. Pozwany odwołuje się do orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących odprawy przewidzianej w § 6 ust. 1 uchwały nr 169 Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 1981 r. w sprawie dodatkowych świadczeń dla pracowników uspołecznionych zakładów pracy zmieniających pracę (M.P. Nr 21, poz. 195 ze zm.). Rzeczywiście w tych orzeczeniach Sąd Najwyższy stosował do zwrotu wypłaconej pracownikowi odprawy konstrukcję bezpodstawnego wzbogacenia (uchwały z dnia 30 lipca 1982 r., III PZP 40/82, OSNCP 1983 nr 2-3, poz. 27 oraz z

dnia 8 listopada 1983 r., III PZP 45/83, OSNCP 1984 nr 6, poz. 89). Jednak stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu było w tym przypadku niezbędne, gdyż we wskazanej uchwale nr 169 Rady Ministrów przewidziano wypłacanie odpraw pracownikom zwalnianym z pracy, nie wprowadzono natomiast żadnego przepisu ustanawiającego obowiązek ich zwrotu (roszczenia o zwrot odprawy). Inaczej jest w ustawie o komercjalizacji PKP, która w art. 50 ust. 4 w sposób wyraźny przewiduje roszczenie (jak wyżej wywiedziono) pracodawcy o zwrot odprawy i przesłanki tego roszczenia. Wobec tego nie tylko nie ma w tym przedmiocie potrzeby, ale także wykluczone jest sięganie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. w orzecznictwie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114 oraz wyroki z dnia 29 stycznia 1971 r., III CRN 441/70, LEX nr 6865; z dnia 19 sierpnia 1971 r., II CR 224/71, LEX nr 6981; z dnia 30 sierpnia 1972 r., III CRN 156/72, OSNCP 1971, nr 4, poz. 71; z dnia 18 lipca 1997 r., II CKN 289/97, LEX nr 50515; z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 176; z dnia 24 lutego 1999 r., III CKN 179/98, LEX nr 521903; z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 42/03, LEX nr 172790; z dnia 21 grudnia 2005 r., IV CK 305/05, LEX nr 394005; z dnia 6 lipca 2006 r., III CSK 66/05, LEX nr 196957; z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 221/06, LEX nr 369185, Monitor Prawniczy 2008 nr 17, s. 942, z glosą P. Drapały oraz z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 523/08, OSNC-ZD 2010 nr A, poz. 12, Monitor Prawniczy 2011 nr 22, s. 1231, z glosą K. Topolewskiego, a w piśmiennictwie prawniczym E. Łętowska: *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000; E. Łętowska [w:] *System Prawa Prywatnego*, Tom 1. *Prawo cywilne - część ogólna*, Rozdział IX. *Zbieg norm prawa cywilnego*, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007, s. 550).

Jak każde uprawnienie, tak również i prawo pracodawcy do żądania od pracownika zwrotu wypłaconej odprawy podlega ocenie z punktu widzenia jego społeczno-gospodarczego przeznaczenia oraz zasad współzycia społecznego (por. uzasadnienie powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1983 r., III PZP 45/83). W tym zakresie usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej stanowi zarzut naruszenia art. 8 k.p. przez nieuwzględnienie funkcji roszczenia o zwrot odprawy (jego społeczno-gospodarczego przeznaczenia oraz zasad

sprawiedliwości, uczciwości, lojalności) w kontekście całego szeregu nadzwyczajnych (wyjątkowych) okoliczności, których Sądy nie uwzględniły (lub uwzględniły bardzo powierzchownie). W szczególności dotyczy to niepoinformowania pozwanego przez stronę powodową przy zawarciu umowy na okres próbny o obowiązku zwrotu poprzednio pobranej odprawy. Obowiązki informacyjne pracodawcy wyprowadzane są z ogólnego obowiązku pracodawcy dbałości o dobro pracowników (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1999 r., I PKN 331/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 314 oraz wyrok z dnia 17 lutego 2004 r., I PK 386/03, OSNP 2005 nr 1, poz. 6; Monitor Prawa Pracy 2005 nr 7, z glosą K. Walczaka; por. też uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 18 listopada 2009 r., II PZP 4/09, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 153; OSP 2010 nr 12, poz. 189, z glosą E. Hofmańskiej a w literaturze H. Szewczyk: Pracodawczy obowiązek dbałości o dobro pracownika, PiP 2007 nr 11, s. 69). Gdyby uznać za wątpliwe istnienie w tym konkretnym przypadku prawnego obowiązku poinformowania pozwanego o skutkach ponownego podjęcia pracy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., I PK 94/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 320; OSP 2007 nr 11, poz. 131, z glosą W. Jędrychowskiej-Jaros), to wymagały tego zasady uczciwości i lojalności. W aspekcie sprzeczności roszczenia z zasadami współżycia społecznego (zasadą sprawiedliwości), pozwany trafnie podnosi także w skardze nieuwzględnienie takich wyjątkowych okoliczności, jak zażądanie zwrotu odprawy po 8 latach, gdy zużył odprawę na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych swojej rodziny w ciągu 2 lat od jej otrzymania oraz że nie podjąłby pracy, gdyby był świadomy obowiązku zwrotu odprawy, bowiem nie byłby w stanie zgromadzić żądanej kwoty, a nadto była ona niewspółmiernie wysoka w stosunku do proponowanych zarobków z tytułu zatrudnienia wynoszącego tylko 3 miesiące.

Konieczna była także ocena zgodności roszczenia z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Przepis art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP miał restrykcyjny charakter, nie zawierał żadnych wyjątków, czy możliwości uchylecia jego działania oraz w żaden sposób nie był ograniczony czasowo, czy skorelowany w tym zakresie z wysokością otrzymanej odprawy (w pierwotnej wersji projektu ustawy - druk nr 1368 Sejmu RP III kadencji - proponowano obowiązek

zwrotu w razie podjęcia zatrudnienia w PKP w ciągu 6 miesięcy od dnia otrzymania odprawy). Funkcja (*ratio legis*) art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP była dość oczywista. Chodziło o powstrzymanie zwolnionych z pracy pracowników (a także pracodawców) przed ponownym podjęciem pracy w jednostkach kolejowych, co byłoby niezgodne z istotą restrukturyzacji polegającej między innymi na likwidacji przerostów zatrudnienia. Taka funkcja art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP była spełniana tylko przez pewien czas, czego najlepszym dowodem jest uchylenie tego przepisu w grudniu 2008 r. Pozwany podjął ponowne zatrudnienie w dniu 12 marca 2007 r., na okres do dnia 31 maja 2007 r. a zwrotu odprawy strona powodowa zażądała pismem z dnia 4 stycznia 2010 r. Wiele wskazuje, że już w dacie podjęcia przez pozwanego ponownego zatrudnienia, przepis art. 50 ust. 4 ustawy o komercjalizacji PKP nie realizował swojej funkcji, a w tym kontekście żądanie zwrotu odprawy po upływie dalszych 3 lat (w tym ponad rok od jego formalnego uchylenia) może być ocenione jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Wobec tego, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.